Nr. 235. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Piątek, 21 Pazdziernika 1921. Rok 111.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 2-iej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

Biura Redakcji i Administracji ulica Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr.141.690.

Telefon Redakcji **Nr. 192.** — Telefon Administracji **Nr. 78.**

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440·— Mk
we Lwowie z dostawą	500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500·— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki“ kwartalnik. Prenumerata za zeszyt 100 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnik“ pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 31. I. p. (nad mezaninem).

Część urzędowa.

ROSPORZĄDZENIE

Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 5 października 1921 r. o ustanowieniu zarządu państwowego nad dobrami Nisko.

Na mocy art. 1. p. 3, oraz art. 2. p. a dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego (Dz. Pr. P. P. Nr. 21, poz. 67) zarządzam co następuje:

§ 1. Ustanawia się zarząd państwowy nad dobrami Nisko, należącemi do Ma sa Francke, a położonemi w obrębie Województwa lwowskiego.

§ 2. Wykonywanie zarządu państwowego poleca się zarządowi okręgowemu lasów państwowych we Lwowie.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych:
(—) J. Raczyński.

Z komisji sejmowych.

Z komisji skarbowo-budżetowej.

Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem posła **Osieckiego** i przy udziale Ministra skarbu **Michalskiego** odbyła wczorej zebranie. Na porządku obrad:

ZNAJDUJĄCE SIĘ W MYSZKOWIE POD CZĘSTOCHOWĄ
61 SAMOCHODÓW
BĘDĄ SPRZEDANE W DRODZE PRZETARGU W WARSZAWIE W ODDZIALE LIKWIDACJI DEMOBILU WOJSKOWEGO, UL. KRÓLEWSKA 23.
SZCZEGÓŁY PATRZ **„DEMOBIL“ ZESZYT 8-MY.**
0 0 0 TERMIN SKŁADANIA OFERT 3-GO LISTOPADA 1921 r. 0 0 0

Projekt ustawy o daninie państwowej.

Pp. Rataj, Stapiński i Majewski wystosowali do Ministra skarbu szereg zapytań, na które Minister dawał szczegółowe wyjaśnienia. W przemówieniu swem stwierdził, iż ma świadomość, że ustawa

o daninie majątkowej

nie jest idealnie sprawiedliwą i że przedłoży Sejmowi szereg projektów, w których postara się o obciążenie tych, którzy dziś nie są daniną majątkową obciążeni.

Danina jest wydobyciem podatków, dotychczas nie płaconych.

Techniczne warunki

nie pozwalają na ostemplowanie banknotów, aby przy tej sposobności ściągnąć daninę państwową. Miasta zostały już zawiadomione, że od nowego roku nie mogą liczyć na pomoc Rządu i że potrzeby swoje będą musiały same pokryć, Rząd zaś umożliwi im to przez

życzliwe traktowanie podatków miejskich.

Wielką wagę przywiązuje Minister do ustawy o daninie państwowej jako do środka poprawy finansów państwowych, dlatego też ustawę tę powinien Sejm załatwić jeszcze w tym miesiącu. Poza pokryciem deficytu danina ma stworzyć

podstawę dla banku biletowego.

Danina ma również pokryć potrzeby przydzielonych nam części Górnego Śląska, w których marka niemiecka ma być w obiegu jeszcze przez 6 miesięcy. Potrzeby śląskie będą znaczne.

Na podstawie ustawy o daninie udzielane będą

ulgi sprawiedliwe

z odrzuceniem wszelkiej protekcji. Ulgi udzielane będą indywidualnie, a nie dla pewnych grup. Dla kresów wschodnich, w których nie wprowadzono jeszcze podatku gruntowego, wymiar nastąpi od każdej jednostki powierzchni ziemi.

Z kolei radca Ministerstwa skarbu Wiesenberg przedstawił obraz oczekiwanych dochodów z daniny majątkowej, wedle grup. Z wyczerpujących wywodów p. Wiesenberga wynika, że b. Królestwo ma zapłacić 42.670.000.000 marek

Małopolska 23.900,060.000 marek.

b. dzielnica pruska bez Górn. Śląska 17.023.000.000

Dr. Wiktor Hahn.

Z piśmiennictwa.

Biblioteka narodowa, Serja I. nr. 27. 33. 34. 36. Serja II. nr. 5. Kraków, Krakowska Spółka wydawnicza, 1921.

(Dokończenie).

W nrze 34 wydał dr. Aleksander Łucki „Wybór poezji Kazimierza Brodzińskiego“ (stron 272). Wiadomo, że dotychczasowe edycje zbiorowe spuścizny Brodzińskiego, zarówno Chodźki z 1842 r., jakoteż Dmóchowskiego-Kraszewskiego z 1872 r. są niezupełne i niekrytyczne. Wydawca postanowił wobec tego podać wybór najważniejszych poezji Brodzińskiego, by umożliwić poznanie jego twórczości poetyckiej. Uwzględnił tylko oryginalne poezje poety, przeprowadzając w wydaniu po raz pierwszy układ chronologiczny, który ułatwia badanie twórczości i talentu śpiewaka „Wiesława“ w trzech okresach jego działalności i lat młodocianych (głównie poezje legionów), wieku dojrzałego (utwory liryczne i epika sielankowa) i lat ostatnich (przedewszystkiem utwory wycofane powstaniem listopadowem). O stosunku „Wyboru“ do ostatniej edycji zbiorowej z r. 1872 mogą dać wyobrażenie cyfry: kiedy w niej znajduje się zaledwie trzydzieści kilka utworów, „Wybór“ obejmuje (pomijając „Fraszki“) 72 utworów. W ustaleniu tekstu utworów drukowanych za życia poety wydał p. Łucki część utworów według autografów, poprawianych przez Brodzińskiego w ostatnich latach, część zaś według ostatniego druku, dokonanego za życia. Bliższe szczegóły pod tym względem podają informacje, podane przez wydawcę przy każdym utworze. Wydanie poprzedził p. Łucki wstępem, w którym mówi o życiu poety, podaje dalej charakterystykę jego twórczości poetyckiej, zastanawia się nad formą jego poematów, wkońcu określa rolę i znaczenie poety na tle epoki.

W nr. 36 opracował Eugenjusz **Kucharski** **„Pana Jowialskiego“** A. Fredry (stron. 169). We wstępie maluje wydawca podłoże dziejowe tej komedji, określając okres lat 1815—1831 w Galicji jako czasy zastoju w życiu narodowem, bezczynności i marazmu, jałowości i stępienia, bezmyślności i uśmiechniętego dojutrkowania. Celem „Pana Jowialskiego“ jest obudzenie z uśpienia ówczesnego społeczeństwa galicyjskiego; — komedja ta ma być według p. K. zwierciadłem epoki i życia, czego mają dowodzić pewne pomysły, jakoteż charakterystyku osób, przedewszystkiem postaci tytułowej, w której Fredro, uwydatniając bezwład myślowy, bezczynność, niemoc i ciasnotę intelektualną, chciał dać zarazem obraz i symbol zaniku i bezwładu całych dziedzin duchowego życia. O tych wywodach p. Kucharskiego pisała już „Gazeta Lwowska“ przed pewnym czasem, nie wspominam więc o nich obszerniej. Za wady komedji uważa p. K. brak żywego, skrystalizowanego środowiska społecznego i jego fizjonomji realnej i niedostatki w kompozycji. Zagadnienia, dotyczące pochodzenia elementów fabuły, są przy „Panu Jowialskim“ podrzędnego znaczenia. W objaśnieniach zwraca p. K. między innemi uwagę na odpowiednie stadja w kompozycji komedji.

W serji drugiej, jako numer 5 ogłoszono „Sofoklesa“: „Króla Edypa“ w przekładzie i opracowaniu Kazimierza **Morawskiego** (str. 88). Przekład poprzedził wydawca uwagami o micie i opowieści o Edypie, zwracając uwagę na pewne rysy baśni ludowej w tem podaniu. W drugim rozdziale mówi prof. Morawski o tem, jak opowieść o Edycie opracowali Aischylos i Eurypides, szczegółowe zaś uwagi poświęca tragedji Sofoklesa, podając jej rozbiór. Tragedję uważa zgodnie z Arystotelesem za jedną z najszczytniejszych pieśni o ludzkiem nieszczęściu. Później kilku jeszcze poetów podejmowało temat Edypa, jak Seneka, Corneille, Voltaire, ale żaden z nich nie dorównał Sofoklesowi, ten, jak słusznie wykazuje prof. Morawski, wychodzi z porównania z nimi zwycięsko ze swoją tragedją, w której uznając bogów królewskość, uwielbił zarazem królewskość wielkiego śmiertelnika i jego cierpienia. Przekładem, znany już dostatecznie z poprzednich wydań, należy do najlepszych przekładów tragedji u nas, dobrze więc się stało, że przypomniano go znowu w Bibljotece narodowej. Piękny wiersz prof. Morawskiego: **Od tłumacza,** pomieszczony także w tem wydaniu jest cennem uzupełnieniem całości.

—oo—

marek, ziemie wschodnie zaś w **granicach traktatu** ryskiego 6.480.000.000 marek.

Danina w całej Polsce przynieść powinna około **100 miljardów.**

Co się tyczy byłego zaboru austrjackiego

podatek gruntowy i domowo-klasowy,

który w roku 1920 przyniósł 92,000.000 przy mnożniku 350 powinien przynieść 32.5 miliardów, a po potrąceniu ulg powinien dać kwotę 21.5 miljardów.

Podatek domowo-czynszowy

wynoszący we Lwowie 3,000.000, przy mnożniku 320 przyniesie 60 miljonów marek, wreszcie Małopolski podatek w kwocie 9 miljonów przy mnożniku 30 da wynik 270,000.000 mk.

Z podatku domowo-klasowego

wiejskiego wynoszącego 1 miljard przy mnożniku 80 otrzyma się 80,000.000, a razem z budynkami [illegible], po potrąceniu zaś ulg da ten podatek 370,000.000 mk.

Podatek zarobkowy

w wysokości 75,000.000 przy zastosowaniu mnożnika 30 przyniesie 2.250,000.000, a po potrąceniu zwolnień w wysokości 220 miljonów

danina przyniesie 2.030,000.000.

razem. Danina przyniesie w Małopolsce sumę 23.900,000.000 mk.

Nad wywodami Ministra przeprowadzono dyskusję.

P. Poniatowski zaznaczył, że

podatek podymny

jest nierównomierny, a wskutek tego wzięcie jego za podstawę do wymiaru daniny da dość znaczne nierówności. Mowca występuje przeciwko artykułowi 36, nadającemu Ministrowi skarbu prawa układania się z płatnikami oraz wyraża wątpliwość, czy artykuł ten nie podważy zasady reformy rolnej. W końcu mowca oświadcza się

za progresywnością.

Jego stronnictwo trwa zasadniczo na stanowisku pociągnięcia społeczeństwa do wydatku jednorazowej daniny.

P. Rataj oświadcza, że stronnictwo jego jest za daniną, lecz taką, któraby miała cechy sprawiedliwości i była możliwa do osiągnięcia. Projektowana ustawa jest daleką od sprawiedliwości. Główny ciężar spada na rolników: mowca wyraża wątpliwość, czy ściągnięcie około 100 miljardów w krótkim czasie, nie odbije się ujemnie na stosunkach gospodarczych. Ściągnięcie od małych gospodarstw daniny będzie w wielu wypadkach niemożliwe. W końcu mowca oświadcza się za progresywnością.

Minister Michalski ponownie zaznacza, że uważa za niemożliwe wprowadzenie progresywności i że pragnąc ściągnąć daninę w najbliższym czasie, musiał ją oprzeć na takich podstawach, jakie istnieją. Godzi się z tem, że są one w wielu wypadkach niesprawiedliwemi, ale gdyby potrzeba się było oprzeć na oszacowaniu majątku, to potrzebaby do ściągnięcia daniny trzech lat. Na czas sanacji finansów minister pragnie

powstrzymać wszelkie reformy,

któreby mogły podrywać gospodarczy stan kraju.

Radca ministerjalny Wiesenberg podaje ogólne kwoty daniny, które według obliczeń wyniosą przypuszczalnie

76 miliardów 57 miljonów

i rozłożone będą w ten sposób, że na Kongresówkę przypadnie 42 miljardy 670 miljonów, na byłą dzielnicę pruską 17 miljardów 250 miljonów, na Małopolskę 23 miljardy 900 miljonów, na kresy wschodnie 6 miljardów 485 miljonów, od osób prawnych, obowiązanych do sprawozdań publicznych 6 miljardów, od samochodów 1 milpard 312 miljonów.

Na tem posiedzenie z powodu udziału Ministra skarbu w radzie ekonomicznej odroczono. Następne odbędzie sie we czwartek bm.

Z komisji prawnej.

Komisja prawna obradowała nad wnioskiem nagłym związku ludowo-narodowego o uznanie działalności komunistycznej za zbrodnię stanu. Przedstawiciele Ministerstwa sprawiedliwości wyjaśniali, że przepisy karne, zawarte w ustawach obowiązujących we wszystkich byłych zaborach zupełnie wystarczają do skutecznego zwalczania bolszewizmu i zakomunikowali, że przed kilku tygodniami odbyło się zebranie prokuratorów przy sądach apelacyjnych, zwołane przez Ministra sprawiedliwości, na którem ustalono zasady postępowania władz prokuratorskich przeciw bolszewizmowi i udzielono prokuratorom obszernych wyjaśnień i wskazówek.

Po kilkugodzinnej dyskusji przyjęto wniosek ks. Latosławskiego, by plenum sejmowemu przedłożyć następujący projekt uchwały: Stwierdzając, że istniejące ustawy karne dają

podstawy do surowego karania działalności i agitacji komunistycznej

przeciwko bezpieczeństwu Państwa, Sejm wzywa Rząd:

1) aby w jak najenergiczniejszy sposób nakazał władzom bezpieczeństwa i prokuratorom ściganie wszelkich przejawów działalności i agitacji komunistycznej przeciwko bezpieczeństwu Państwa i przedsiębrały surowe karanie winnych na podstawie istniejących ustaw karnych,

2) aby zalecił i pociągnął do najsurowszej odpowiedzialności organa władzy bezpieczeństwa, któreby przez niedbalstwo i bezczynność sprzyjały bezkarności tych zbrodni oraz pociągał do odpowiedzialności zwierzchników tych organów, którzy by taką bezczynność tolerowali.

Co do sprawy zakazu wpuszczania do Polski w charakterze przedstawicieli urzędu sowietów Polaków, postanowiono wstrzymać się aż do czasu porozumienia się z Ministrem spraw zagranicznych.

Z komisji wojskowej.

Komisja wojskowa pod przewodnictwem p. Anusza omawiała projekt ustawy **o obowiązkach i prawach oficerów Wojsk Polskich.**

Referent p. Anusz przedstawił myśli wytyczne projektu i uzasadniał konieczność jak najrychlejszego uregulowania tej doniosłej sprawy. Chodzi o zasadnicze uregulowanie uposażenie oficerów, ażeby było ono najzupełniej wystarczające i ograniczenie udziału oficerów w handlu i przemyśle.

Po referacie p. Lieberman zgłosił wniosek, wzywający Rząd do przedłożenia Sejmowi projektu zasadniczej ustawy o służbie wojskowej i o organizacji całokształtu armji. Aż do przedłożenia obu tych projektów, zawiesza się obrady nad projektem ustawy o obowiązkach i prawach oficerów.

Nad wnioskiem tym, rozwinęła się dłuższa dyskusja. Za natychmiastowem przystąpieniem do szczegółowej dyskusji oświadczyli się pp. Anusz i Malinowski, — przeciw zaś wypowiedzieli się pp. Lieberman, Skarbek i Nowakowski.

W głosowaniu przyjęto pierwszą część wniosku z poprawką ks. Nowakowskiego, domagającą się przedstawienia także projektu ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych.

Druga część wniosku o odroczeniu rozpraw nie uzyskała większości.

Z innych komisji.

Komisja przemysłowo-handlowa i skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem p. Osieckiego odbyły wspólne zebranie — na którem dokonano trzech czytań projektów ustawy o wprowadzeniu opłat w myśl niemieckiej ustawy z dnia 6. lutego 1875, a to opłat urzędu stanu cywilnego b. dzielnicy pruskiej. Według referatu p. Tomaszewskiego oraz przyjęto według referatu p. Lewandowskiego projekt noweli do ustawy z dnia 23. kwietnia 1920 w sprawie organizacji sprzedaży i spożycia alkoholu.

Komisja ochrony pracy zakończyła trzecie czytanie projektu ustawy o służbie domowej. Referat na plenum przekazano posłowi Daszyńskiemu.

Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. Rataja zakończyła obrady nad artykułami projektu ordynacji wyborczej o utworzeniu okręgowych i obwodowych komisji wyborczych, z których pierwsza jest instancją stałą.

Następnie uchwalono artykuł 22 w brzmieniu następującem:

Nadzór nad czynnościami komisji wyborczych. należy do generalnego komisarza wyborczego, który udziela im wyjaśnień. Generalnego komisarza wyborczego mianuje Prezydent Rady Ministrów z pomiędzy trzech kandydatów, przedstawionych zebraniu prezesów sądów okręgowych.

W końcu komisja rozpoczęła obrady nad składem państwowej komisji wyborczej.

Referent proponuje, aby do komisji tej weszli przedstawiciele sześciu najliczniejszych klubów sejmowych.

Komisja rolna pod przewodnictwem p. Piechoty wysłuchała sprawozdanie posła Michalaka o wniosku, dotyczącym przekazania majątku Bardziejów komitetowi pomocy dzieci w Pułtusku.

Delegat Rządu zgodził się na żądanie referenta.

Przy tej sposobności uchwalono na wniosek p. Poniatowskiego rezolucję: W celu uniknięcia zamętu w przedmiocie zapotrzebowań na działki ziemi ze strony instytucji publicznych, komisja wzywa Ministerstwo rolnictwa i główny Urząd ziemski; o przedstawienie dokładnych przepisów, regulujących

postępowanie przy zgłaszaniu zapotrzebowań

i decydowanie o nich przez urzędy państwowe. — jak również przepisów o postępowaniu z wyłączonymi ośrodkami, wydzielonymi przed parcelacją jak i w jej toku.

Komisja wysłuchała następnie sprawozdania Delegata Rządu Niklaszewskiego o wyniku dochodzeń

w sprawie leśnej w Żywcu.

Na wniosek p. Poniatowskiego przyjęto rezolucję: „Sejm poleca Rządowi, aby utrzymał przymusowa administrację państwowych dóbr byłych arcyksiążąt, aż do czasu definitywnego przejęcia tych dóbr przez Państwo, przyczem całość potrzebnych pracowników administracyjnych winna być natychmiast przejęta na etat państwowy.

Przed wykonaniem wyroku w sprawie górnośląskiej.

O sposób ogłoszenia i wykonania decyzji.

Na wczorajszem rannem posiedzeniu Konferencji ambasadorów ustalono tryb, w jaki zainteresowane rządy będą powiadomione o decyzji w sprawie górnośląskiej.

Na posiedzeniu popołudniowem zostanie zredagowany komunikat, przeznaczony dla rządów polskiego i niemieckiego.

Z Genewy donoszą, że Rada ambasadorów wysłuchała wczoraj sprawozdania prawnika angielskiego, a w piątek poweźmie odnośne uchwały. Francja stoi na stanowisku, że linja graniczna musi być ogłoszona natychmiast, jak to jest przewidziane w traktacie, a postanowienia ekonomiczne rady Ligi Narodów nie mają nic wspólnego z ogłoszeniem linji granicznej.

Komisja międzysojusznicza w Opolu w telegramie do rządu francuskiego oświadczyła się za przyjęciem tezy francuskiej, tj. aby ogłoszenie granicy politycznej Górnego Śląska nastąpiło natychmiast.

Ambasador angielski odbył wczoraj konferencję z Cambonem w sprawie wykonania decyzji genewskiej. Konferencja ta wykazała obustronne pragnienie dojścia do porozumienia.

Zdaje się, że układ zapadnie w najbliższym czasie.

Zdemaskowane Niemcy.

„Times" rozpoczęły drukować serję artykułów swego monachijskiego korespondenta, wykazujących, w jaki sposób Niemcy pod płaszczykiem "organizacji cywilnej utrzymują swą armję, jak chemicy niemieccy pracują nad udoskonaleniem gazów trujących oraz innych środków destrukcyjnych, jak wreszcie przemysł tamtejszy zabiega o udoskonalenie wszelkich narzędzi woj-

skowych, a między innymi o wynalezienie karabinu maszynowego, działającego na wielką odległość przy pomocy siły elektrycznej.

Niemieckie zakusy.

W Warszawie otrzymano doniesienia ze źródeł niemieckich, że organizacje niemieckie zamierzają wywołać na Górnym Śląsku strajk kolejowy i pocztowy. Polskie Zjednoczenie zawodowe wezwało pracowników polskich do zachowania spokoju i wstrzymania się od wszelkich demonstracji. Ogłoszono ponadto wezwanie do kolejarzy polskich, aby przeszkodzili rabunkowemu wywozowi materjału kolejowego z G. Śląska.

Rozdział węgla górnośląskiego.

W „Czasie" krakowskim znajdujemy następujące cenne informacje:

Ścisła granica podziału Górnego Śląska nie jest jeszcze znana, ale na podstawie informacji nadchodzących od jednostek wtajemniczonych — można już odtworzyć obraz nowego ukształtowania okręgu przemysłowego.

Najważniejszem produktem Górnego Śląska jest, jak wiadomo, węgiel, którego kopalnie są położone jak następuje:

	Ilość kopalń	Produkcja w r. 1920.
Bytom (miasto i powiat)	13	6.322.105
Katowice „ „	19	9,433.807
Królewstka Huta miasto	1	2,108.877
Tarnowskie Góry	2	1,195.403
Zabrze	10	5,953.087
Toszek-Gliwice	2	164.044
Pszczyna	10	2,128.591
Rybnik	9	4,420.950
Raciborz	1	24.005
Razem	67	31,750.868

Z ogólnej sumy otrzymuje Polska wszystkie kopalnie katowickie, rybnickie, pszczyńskie i Królewskiej Huty, czyli razem około 18 miljonów ton rocz.; doliczając poł. kopalń bytomskich i tarnogórskich około 3 miljony ton, przypada Polsce 21 miljonów ton, czyli 2/3 całej produkcji.

Skarb państwa pruskiego traci szereg kopalń w okręgu Królewskiej Huty, a mianowicie: Nordfeld, Westfeld, Südfeld, Ostfeld oraz kopalnie hr. Laury i inne w okręgu katowickim. Prywatne towarzystwo budowlane księstwa Pszczyny przechodzi całe w ręce polskie. Z fabryk Shaffgotta przechodzi również wiele w ręce polskie. Posiadłość hr. Hugona i Gwida Henckłów, książąt Donnersmarck, dalej kopalnie i huty katowickiego Towarzystwa akcyjnego, znajdujące się w okręgu katowickim i bytomskim prócz kopalni „Preussengrub" przypadają Polsce. Również tracą Niemcy części posiadłości hr. Tiele-Winckler, cynkowe huty śląskiego Towarzystwa akcyjnego w powiecie bytomskim oraz kopalnie Towarzystwa następców Jerzego von Giesch, w skład których wchodzą poszczególne komory i szyby jak: Kronprinzenschacht, Grundmannschacht, Richthoferschacht, Kaiser-Wilhelmschacht, Nikischschacht, Carmerschacht, kopalnia Weinitz, oraz Carnalsfreudeschacht. Los kopalni „Cleophas" nie jest jeszcze rozstrzygnięty. Również przedsiębiorstwa Towarzystwa połączonych hut Królewskiej i huty Laury przechodzą w ręce polskie. Niemcy tracą: Richterschacht, Ficinusschacht, Knopfschach i kopalnię „Chassee". W dalszym ciągu przypadają Polsce przedsiębiorstwa fabryczne Hohenlohego, a między tem kopalnie Hohenlohe, Georg, Max, Fanny i Alfredschacht.

Jak najświeższe badania stwierdziły w okręgu pszczyńskim znajduje się do głębokości 1500 metrów 44.02 miljardów ton węgla niewydobytego, w okręgu rybnickim zaś 26.80 miljardów ton, podczas, gdy osławiony trójkąt przemysłowy zawiera tylko 19.18 miljardów ton węgla niewydobytego.

—oo—

Nowa sesja francuskiej Izby deputowanych.

Z Paryża donoszą. Sesja parlamentu została otwarta.

Izba na wniosek Brianda postanowiła rozpocząć bezwłocznie dyskusję nad interpelacjami w sprawie ogólnej polityki zagranicznej Francji.

Dep. Daudet wyraził swe oburzenie z powodu wyroku Trybunału międzynarodowego, skazującego na 5 lat więzienia zabójcę majora Montalegre.

Dep. Oberkirch (z Nadrenji) przerywa mówcy słowami: Niemcy tworzą dziś całe bandy zbirów.

Dep. Daudet zarzuca rządowi francuskiemu, że przyjął taki wyrok.

Briand przypomina, że zbrodnia została dokonana nie na terytorjum polskiem lub niemieckiem, lecz na obszarze zostającym pod władzą sprzymierzonych. — Wyrok, który został wydany w sposób prawidłowy, musiałyby przyjąć wszystkie państwa sprzymierzone nietylko Francja.

Dep. Margaine omawiał ostatnie rokowania i narady i wyraża przy tem żal, że nowa granica górno-śląska ułatwi Niemcom wywieranie olbrzymiego wpływu na tamtejszy przemysł. Mowca z zadowoleniem wita decyzję, że Briand będzie reprezentował Francję na konferencji waszyngtońskiej, gdzie poruszane będą sprawy nie powszechnego rozbrojenia, lecz jedynie ograniczenia zbrojeń.

Socjalista dep. Moutel, wykazuje konieczność i znaczenie, jakie ma dla Francji, oraz dla całego świata sprawa przyjścia z pomocą Rosji. — Mowca podkreśla trudności, jakie stawia w tej mierze komitet międzynarodowej pomocy.

Briand oświadcza, że jest rzeczą aż nadto uzasadnioną, że komitet pragnie się upewnić, czy dostarczona pomoc nie została źle użyta, oraz, że pragnie otrzymać pewne niezbędne gwarancje. Nie zapominajmy — mówi Briand — że Rosja przelewała krew dla naszej wspólnej sprawy i że powinniśmy dopomódz głodującej Rosji.

Dep. Moutet ubolewa z powodu stanowiska zajętego przez obecny rząd rosyjski, wzywa jednakże rząd francuski, aby poparł warunki Mansena, wysunięte na posiedzeniu Ligi Narodów.

Dep. Leon Daudet (rojalista) w dłuższem przemówieniu krytykuje zniesienie sankcji ekonomicznych oraz politykę zbliżania się do Niemiec i zarzuca rządowi, że tak, jak w latach 1913 i 1914 i dziś również nie przewiduje niebezpieczeństwa niemieckiego.

Briand przypomina, że właśnie w tym czasie złożył projekt ustawy o trzech letniej służbie wojskowej i dodaje, że pragnieniem jego jest utrzymanie pokoju jak najdłużej. Odpowiadając na interpelację dep. Peyroux, który wyraził nie zadowolenie z obecnej polityki Francji wobec Niemiec, Briand oświadczył, że gdyby Niemcy nie przyjęły ultimatum, okupacja zagłeia Renu nastąpjęły ultimatum, okupacja zagłębia Renu nastąpiłaby wspólnemi siłami sprzymierzonych. Polityka zrywania układów może być zawsze prowadzona, lecz taka polityka mogłaby nałożyć nowe ciężary na Francję.

Briand podkreśla, że cała jego polityka w stosunku do Niemiec sprowadza się do przestrzegania wykonania traktatu wersalskiego.

Po przemówieniu dep. Tardieu, który poddał krytyce politykę Brianda.

Dep. Loucher stanął w obronie premiera.

Briand zaznaczył następnie, że Niemcy dotychczas przynajmniej spłacały dług stosownie do planu przygotowanego przez komisję odszkodowań. Sytuacja Francji bynajmniej nie jest osłabiona. Mobilizacja rocznika 1919 pokryła istniejące luki. Obecnie Francja odzyskała całą swą siłę. Zwracając się do dep. Tardieu, zaznaczył Briand, że inną politykę można prowadzić w każdej chwili. Mowca jednak uważał by ją za katastrofalną dla Francji.

W końcu dep. Loucher zaprzeczył jak najkategoryczniej, jakoby komisja odszkodowań ustaliła wysokość długu niemieckiego na 132 miljardy marek w złocie.

—oo—

Ze Związku sedziów Małopolsk.

SEKCJA LWOWSKA.

Sprawozdanie Wydziału z dnia 16. października 1921.

Celem przygotowania porządku dziennego na Walne zgromadzenie członków Sekcji stwierdzono, że 5 miejsc w Wydziale Sekcji opróżniło się częścią wskutek rezygnacji, częścią zaś wskutek śmierci wydziałowych. Wobec tego po myśli § 12 statutu ma ustąpić w tym roku jeszcze jeden członek Wydziału, którego też na posiedzeniu dzisiejszem wylosowano.

Wybrano tzw. Komisję-matkę z 3 członków, która ma przygotować propozycje do wyborów: 6 członków Wydziału, 3 członków Komisji rewizyjnej i 4 delegatów na walne zgromadzenie Związku. Uchwalono przedstawić walnemu zgromadzeniu wniosek o podwyższenie opłat statutowych, a mianowicie wpisowego na 25 mp., — wkładek miesięcznych na 20 mp., opłaty do funduszu zapomogowego na 10 mp. miesięcznie.

Uchwalono nadto przedstawić walnemu zgromadzeniu zgłoszone w terminie statutowym (§ 17. 2. c). wnioski Kół w Kołomyi i Samborze w sprawie cofnięcia zapomóg rządowych, udzielanych funkcjonarjuszom państwowym na kształcenie dzieci w szkołach prywatnych i w sprawie zaniechanego przyznawania sędziom kosztów przesiedlenia oraz wniosek Koła w Samborze o zwrócenie uwagi władz rządowych na staranniejszy dobór ludzi przy układaniu list sędziów przysięgłych.

Dalsze wnioski, zgłoszone ustnie przez delegata Koła Samborskiego, wicepr. Wóycickiego postanowiono rozważyć po przedstawieniu ich Wydziałowi w formie pisemnej.

KOMUNIKAT.

Wydział uprasza członków Sekcji, by zechcieli jak najliczniej przybyć na Walne zgromadzenie, które — jak ogłoszono w swoim czasie — odbyć się ma **w niedzielę, dnia 23. bm. o godz. 9.30 przedpołudniem** w mniejszej sali rozpraw Sądu okręgowego karnego we Lwowie (ul. Batorego 3., I. p.)

KRONIKA.

Lwów, 20 października 1921.

Kalendarz:

Piątek, 21 października.

Rzym.-kat.: Urszuli pm.
Gr.-kat.: Pałahji.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 55 zachód słońca o godzinie 4 minut 34.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 18 stopni.

— Posłuchania u P. Wojewody lwowskiego Kazimierza Grabowskiego odbywać się będą w poniedziałek, środę i sobotę każdego tygodnia od godziny 11 — 1 w południe.

— Odroczony wyjazd. W związku z wiadomością zamieszczoną w dziennikach warszawskich o wyjeździe Ministra spraw wewnętrznych na granicę wschodnią w celach inspekcyjnych, Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że wyjazd ten z powodu spraw związanych z przyłączeniem G. Śląska, został na pewien czas odroczony. Wyjechał z ramienia Ministerstwa spraw zagranicznych główny inspektor granicy wschodniej podpułkownik Podgórski.

— Generał broni Józef Haller Generalnym Inspektorem Artylerji. W związku z pogłoskami o rzekomem opuszczeniu służby czynnej przez gen. broni Józefa Hallera ogłasza „Polska Zbrojna", iż generał Haller dekretem Naczelnego Wodza mianowany został Generalnym Inspektorem Artylerji i stanowisko to obejmuje w dniach najbliższych.

— Mianowania. Z Warszawy donoszą: Prof. Stanisław Niemczycki został mianowany zwyczajnym profesorem hygieny i nauk o środkach spożywczych Akademji weterynarji we Lwowie, a prof. Wacław Moraczewski zwyczajnym profesorem chemji tejże Akademji.

— Dyrekcja poczt i telegrafów komunikuje, że stacja telegraficzna Bachórz, powiat Brzozów, została czasowo zniesiona.

— Egzamin kwalifikacyjny dla nauczycieli szkół powszechnych przed Komisją egzaminacyjną w Stanisławowie rozpocznie się częścią pisemną dnia 9 listopada b. r. o godz. 9 rano.

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 29 października b. r.

— W sprawie wścieklizny w Województwie lwowskiem odbyła się pod przewodnictwem dr. Mikołajskiego w dniu 18 b. m. druga konferencja w Wojewódzkim Urzędzie zdrowia, w której uczestniczyli: radca Ponicki, referent weterynarji i wydziału rolnictwa doc. dr. Gąsiorowski, dyrektor Zakładu epidemjologicznego, inspektorowie sanitarni: dr. Kuhn i dr. Szaynowski, lekarze powiatowi: dr. Mosler i dr. Rossowski. Omówiono i ustalono tekst rozporządzenia w sprawie wścieklizny, które ma być wydane do starostw. Porównując zapiski tutejszej Stacji ratunkowej z wykazami Zakładu epidemjologicznego, leczonych sposobem Pasteura, stwierdzono, że tylko część osób pokąsanych we Lwowie zgłasza się do tego leczenia. Postanowiono więc zwrócić się do zarządu Stacji ratunkowej, by wszystkich, opatrywanych na Stacji pokąsanych skierowywała do leczenia Pasteurowskiego, albowiem w czasie panującej zarazy wścieklizny, jak to obecnie ma miejsce, każde pokąsanie należy w pierwszej chwili uważać za podejrzane i leczyć zapobiegawczo, gdyż wyczekiwanie na stwierdzenie wścieklizny u psa kąsającego lub jej stanowcze wykluczenie powodowałoby zwłokę w leczeniu, któraby dla pokąsanego mogła okazać się fatalną. Natomiast po wyjaśnieniu sprawy można za dni kilka przerwać leczenie Pasteurowskie, jeśli pokąsanie niewątpliwie nie pochodzi od psa wściekłego.

— Z Zarządu miasta. Na wczorajszem posiedzeniu Sekcji III. Rady miejskiej uchwalono na wniosek r. Krocha, że na wypadek gdyby Rada miejska w sprawie podwyższenia taryfy za oświetlenie elektryczne i za tramwaj nie miała zaufania do komisji elektrycznej, odbędzie się wspólne posiedzenie Sekcji II., III. i komisji elektrycznej.

Na wniosek r. Cirina uchwalono wezwać departament techniczny magistratu do uporządkowania placu Bilczewskiego, szczególnie nawiezioną tam ziemię rozplantować.

Firmie Karol Turkowski uchwalono podwyżkę cen za roboty w szkole im. Zimorowicza.

W myśl wniosku r. Rawskiego uchwalono rozpisać licytację w drodze wolnego przetargu na wydzierżawienie restauracji w ogrodzie im. Kościuszki na 3 lata za czynszem 400.000 Mk. w pierwszym roku oraz restaurację na Wysokim Zamku na 3 lata za czynszem 256.000 Mk. w pierwszym roku. W następnych latach czynsz ma być na nowo ustalony z tem, że dzierżawca ma zwrócić gminie faktyczny koszt konserwacji.

Na wniosek r. Matakiewicza uchwalono wezwać prezydjum, aby wydało polecenie powiększenia ilości beczkowozów do skrapiania ulic przed wiosną r. 1922 oraz polecić dyrekcji miejskich Zakładów elektrycznych sporządzenie automobilu poruszanego na szynach tramwajowych (podobnie jak w Krakowie) do kropienia ulic.

W końcu na wniosek r. Szpondrowskiego uchwalono podwyższyć dodatek do istniejącego podatku czynszowego.

Równocześnie na posiedzeniu Sekcji IV. i komisji rzeźnianej uchwalono podwyższyć opłaty rzeźniane w nieznacznym stopniu z tem że uzyskany tą drogą fundusz ma być obrócony na rekonstrukcje urządzeń technicznych w rzeźni miejskiej.

W szczególności cenę lodu podwyższono na 600 Mk. za 100 kg.

— Zjazd konserwatorów, odbywający się w naszem mieście, pracuje bardzo intenzywnie. Oprócz posiedzeń, na których wygłaszane bywają fachowe referaty, poświęcają oni sporo czasu zwiedzaniu zabytków i zbiorów lwowskich, a ponadto odbywają wspólne konferencje z dawnem Gronem konserwatorów, przedstawicielami prasy i innemi zrzeszeniami, stojącemi na straży naszych z bytków.

Na wczorajszej konferencji konserwatorów z prasą, na której wyjaśnień udziel l pp. Wojciechowski i sekretarz Rady konserwatorów Husarski, poruszono wiele spraw pierwszorzędnego znaczenia, we wszystkich zaś przemówieniach stwierdzono konieczność stałej i systematycznej współpracy dziennikarstwa polskiego z konserwatorami, gdyż tylko w ten sposób zapobiegnie się karygodnemu marnowaniu naszych skarbów sztuki i kultury.

— Egzamin dojrzałości w państwowem Seminarjum naucz. męskiem we Lwowie odbył się w czasie od 3. października do 14. październoika b. r. Do egzaminu przystąpiło 73 kandydatów (tek). Z liczby tej w pierwszej komisji pod przewodnictwem dyrektora gimnazjum Dropiowskiego Władysława, świadectwo dojrzałości otrzymali: Ciśniewicz Franciszek, Czapranówna Aniela, Harasymowicz Gustaw, Hepnarówna Helena, Hrycak Józef, Kroan Włodzimierz, Koszuliński Kazimierz, Lewiska Teresa, Lewicki Józef, Ludera Marjan, Mazur Aleksander, Misiaczok Wiktor, Mszaniecka Helena, Olma Józef, Sroka Stanisław, Turek Bronisław, Wawryk Włodzimierz, Wyjatek Stanisław. — W drugiej komisji pod przewodnictwem kierownika zakładu, Jastrzębskiego Józefa, świadectwo dojrzałości otrzymali: Baranowska Adelina, Czyhin Wal. Kamuka Jan, Körber Tadeusz, Kwak Czesław, Łabendkowski Michał, Mróz Zofja, Sedlaczek Franciszek, Skibińska Róża, Zaszkiewicz Zofja. Reprobowano 46 kandydatów w obu komisjach.

— Dalsze cegiełki wawelskie ufundowali: 951, 852 i 953 Bank handlowy w Warszawie, 954. Pamięci Heleny z Krajewskich Wolańskiej z Wołynia 955 Oficerowie i urzędnicy D, O. G. łódzkiego na pamiątkę zasług pułkownika Gnstawa Kuehinki, wpłacając po 30.000 Mk. za cegiełkę.

— Związek gmin żydowskich Galicji Zachodniej. „Moment" 16 b. m. umieszcza korespondencję z Krakowa, w której omawiany jest projekt zwołania konferencji wszystkich gmin żydowskich Galicji Zachodniej celem stworzenia związku tych gmin Autor korespondencji przypomina, że jeszcze przed wojną gminy galicyjskie zamierzały przystąpić do związku gmin żydowskich całego państwa Austro-węgierskiego, lecz od planu tego odstąpiono ze względu na opinję polską. Uchwalono natomiast utworzyć związek gmin galicyjskich. Pl n ten wszakże pozostał nie zrealizowany. Obecnie sprawa znów podniesiona została w gminie krakowskiej.

— Do komisarza spisowego i policjanta strzelił dwukrotnie dnia 4 b. m. w Lipowcu, pow. Cieszanów, Iwan Nazarkiewicz przez okno, poczem zbiegł. Za Nazarkiewiczem zarządzono energiczny pościg.

— Dziennikarze angielscy, zwiedzający Polskę, wyjechali wczoraj rano z Poznania przez Berlin do Londynu. Na dworcu podkreślili jeszcze raz w rozmowach pożegnalnych, że wynoszą z wycieczki do Polski jak najdodatniejsze wrażenie, któremu nie mieszkają dać wyraz przez reprezentowanych przez siebie pism.

— Znaczne kradzieże. W nocy na 16 b. m. włamali się nieznani sprawcy do komory Michała Chrobaka w Rodatyczach, gdzie skradli mu garderobę wartości 500.000 Mk.

W nocy na 12 b. m. włamali się przez wyważenie okna nieznani sprawcy do mieszkania Jenty Schwer w Rawie Ruskiej, poczem skradli garderobę i bieliznę wartości 500.000 Mk. Sprawcy zdołali z łupem ujść.

— Nieznanemu żołnierzowi cześć! Jak donosi „Matin" marszałek Foch złoży 11 listopada b. r. Krzyż wojenny oraz wieniec na grobie nieznanego żołnierza na cmentarzu narodowym w Arlington pod Waszyngtonem.

— Zarazek ospy. Z St. Jago w Chili donoszą: Bakterjolog Atrja odkrył mikroby ospy. Reakcje dokonane krwią chorych dały we wszystkich wypadkach wyniki zadowalające.

— Wolne ceny rynku moskiewskiego są następujące: Funt chleba zwykłego 3 tysiące rubli, białego 8—9 tysięcy, kaszy jęczmiennej 6 tysięcy, manny 6 tysięcy, śledź za sztukę 5—8 tysięcy rubli, funt mięsa wołowego 8 tysięcy, baraniny 10 tysięcy, kubek mleka 3 tysiace, funt masła 30 tysięcy, oleju 20 tysięcy, kartofli 500 do 600 rubli, kapusty 1 tysiąc rubli, cukru w kawałkach 35 tysięcy, cukru krystalicznego 30 tysięcy, soli 3 tysiące, pud siana 70 tysięcy pud owsa 35 tysięcy rubli.

— Bomba. Z Madrytu donoszą: Z Lizbony komunikują, że pod koniec bankietu, który burmistrz wydał na cześć członków rządu, rzucono bombę w chwili, kiedy ministrowie opuszczali salę. Odłamki bomby zraniły kilku ministrów. Policja aresztowała 4 rewolucjonistów.

— Z polskiego Towarzystwa ekonomicznego. W sobotę dnia 22 b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali Izby handlowej odczyt prof. dr. Leopolda Caro p. t. "Przesilenia finansowe w przeszłości". Wstęp wolny dla członków Towarzystwa i wprowadzonych gości.

— Lwowskie Tow. lekarskie. XXIV. posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek, 21 b. m., o godzinie 6 wieczorem w Poliklinice, ul. Lindego. Porządek obrad: 1. Przedstawią chorych: dr. Czeżowska, dr. Seidler, dr. Sochański. 2. Prof. dr. Gröer: Nowsze zdobycze z dziedziny badań nad odrą.

Czytelnia Katolicka (Piekarska 28) urządza w sobotę 22. października b. r. o godzinie 7. wieczorem przedstawienie amatorskie: „Mąż z grzeczności", komedja w 3 aktach Abrachamowicza i Ruszkowskiego.

— Podwieczorek w sali hotelu Żorża na dochód Polskiego Towarzystwa Emerytów, wdów i sierót po urzędnikach państwowych, narażonych na niedostatek, odbędzie się w niedzielę 23. b. m. po południu przy koncercie muzyki, loterji fantowej i t. d. Na czele Komitetu stoi p. prezydentowa Neumannowa.

—oo—

— Notatka nasza w Nr. 232 o przeniesieniu „Gazety Lwowskiej" z Drukarni Łozińskiego (własność Zakładu im. Ossolińskich), została przez kogoś mylnie a dowolnie zrozumiana jakoby „Gazeta Lwowska" znalazła się naraz w nie czekiwanej sytuacji.

Wobec tego stwierdzamy, że wymieniona Drukarnia do ostatniej chwili szła „Gazecie Lwowskiej" na rękę i zawsze skrupulatnie wywiązywała się ze swych zobowiązań wobec wydawnictwa.

Gospodarstwo i handel.

— O węgiel górnośląski. Z Ministerstwa kolei żelaznych komunikują: Kolejom polskim, gazowniom i przemysłowi grozi ponowny kryzis opałowy wskutek ograniczenia od 1 października b. r. wysyłki węgla z Górnego Śląska do 200 wagonów dziennie. Zarządzenie takie zostało powzięte przez organ komunikacyjny komisji opolskiej, wskutek nieuzasadnionych pretensyj niemieckich co do rzekomego przekroczenia przez Polskę ustanowionej normy długu wagonowego. Ministerstwo kolei żelaznych wysłało do Katowic i Opola delegatów z materjałem statystycznym, wystarczającym do obalenia niesłusznych oskarżeń. Jednocześnie Ministerstwo spraw zagranicznych poczyniło odpowiednie przedstawienia w swoim zakresie. Wskutek tych zabiegów, ograniczenia będą odwołane, jednakże nie uzupełnione, a wskutek trwania tych ograniczeń, pewna ilość węgla przeznaczonego dla Polski przepadnie i to właśnie stanowi przyczynę nieuzasadnionych pretensyj niemieckich co do długu wagonowego, obciążających nie po raz pierwszy Polskę. Stanowi to jeszcze jeden dowód konieczności uregulowania ostatecznego obecnych nienormalnych warunków korzystania Polski z węgla górnośląskiego, bez którego Polska obyć się nie może.

— Przymusowy wykup nieruchom. ziemskich. Komisja Ziemska okręgowa we Lwowie, na posiedzeniu w dniu 14 października 1911 uchwaliła przymusowy wykup: 1. Koniuszek, w powiecie rohatyńskim, własność Henryka Landaua. 2. Bukaczowiec, własność Leiby Ehrenbrodta i H. Landaua. 3. Macoszyna, w powiecie żółkiewskim, własność Hermana Kreuzera. 4. Koziny, w powiecie stanisławowskim, własność Jana Bohosiewicza. 5. Wolicy baryłowej, w powiecie radziechowskim, własność Ozjasza, Mojżesza i Azriela Eckierów.

Nadto zaopinjowała, iż należy z powodu nieprawidłowej gospodarki i samowolnej parcelacji wdrożyć z tych samych powodów postępowanie, celem przymusowego wykupu dóbr: 1. Waniów, w pow. sokalskim, własność H. Eckiera i spadk. Adolfa Steinera. 2. Olejów z przyl., w powiecie zborowskim, własność Aleksandra i Marji Wodzickich. 3. Helenków, w pow. brzeżańskim, własność Józefa Milińskiego. 4. Lesniowice, w powiecie gródeckim, własność Mojżesza i Chawy Siedmanów. 5. Zygmuntówki, w powiecie złoczowskim, własność H. i J. Weiserów

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7'30 wieczorem.
We czwartek „Burmistrz ze Stylmondu".
W piątek „Traviata", opera.
W sobotę o godzinie 3 popołudniu „Fircyk w zalotach".

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 30).
W czwartek, piątek i sobotę „Roztwó prof. Pytla".

Repertuar Teatru Nowości
We czwartek „Róża Stambułu".
W piątek „Hrabianka Fox-trotta".

TELEGRAMY P. A. T.

W SPRAWIE PODZIAŁU G. ŚLĄSKA.

Bytom. W sprawie podziału Górnego Śląska potwierdza głosy prasy hakatystycznej, przywódca hakatystów radca górniczy dr. Williger, który na posiedzeniu Izby handlowej na obwód Opolski wygłosił dłuższe przemówienie. Ma ono w skróceniu brzmienie następujące:

W sprawie Górnego Śląska zapadł wyrok, który swoim ciężarem zgniecie handel i wszelkie życie gospodarcze na Górnym Śląsku. Obecnie idzie o to, aby ludność pozostała spokojnie na miejscu: pożądanem jest zwłaszcza, aby kupcy pozostali na swoich stanowiskach. Z powodu podziału Górnego Śląska około dwa miljony ludności górno-śląskiej będą stracone dla Niemiec. Ażeby życie gospodarcze nie odrazu zamarło wypracowano w Genewie w ostatniej chwili jakieś zalecenia w sprawach gospodarczych. W myśl tych zaleceń ma na Górnym Śląsku jeszcze przez 6 miesięcy pozostać stan obecny.

Jak donosi „Observer" w częściach Górnego Śląska oderwanych od Niemiec ma pozostać nadal w obiegu waluta niemiecka. Izba handlowa w przyszłości bezustannie będzie musiała się zajmować tą sprawą.

Przyszłość przyniesie nam wiele problemów gospodarczych trudnych do rozwiązania i niewiadomo, czy będzie nam dana możność i czas do skupienia wszystkich sił celem rozwiązania tych wszystkich problemów. Przemysł gór.-Śląski nie będzie mógł być utrzymany na dotychczasowym stopniu rozwoju. Zbyt węgla z oderwanej części Górnego Śląska będzie niemożliwy, ponieważ przemysł polski znajduje się dopiero w zawiązku. Cła, które będą nałożone na materjały, maszyny i wszelkie przybory techniczne zabija dalszy rozwój przemysłu górno-śląskiego. W polskiej części Górnego Śląska będzie panował wielki brak monterów. Przemysł cynkowy stracony jest dla Niemiec w zupełności. Górno-śląskiemu przemysłowi żelaznemu grozi bezwarunkowa ruina, bo przemysłowi temu potrzebne są do przeróbki surowce, których za walutę polską nie można będzie nabyć. Trudności aprowizacyjne będą wprost niesłychane.

Krótko mówiąc podział Górnego Śląska przyniesie nadzwyczajne trudności. Po niemieckiej stronie Górnego Śląska przemysł utraci życie po stronie zaś polskiej Górnego Śląska powstanie wnet groźne niebezpieczeństwo bolszewizmu (!) Niemcy stracą 4'2% ogólnego swego bogactwa węglowego, lecz nietylko Niemcy same, ale cała Europa ucierpi znacznie z powodu podziału Górnego Śląska.

Tak mówił dr. Williger.

WŁOCHY NALEGAJĄ O POŚPIECH.

Rzym. Rząd włoski przekonany, że uregulowanie bez dalszej zwłoki kwestji górno-śląskiej jest rzeczą konieczną dla zachowania ogólnego pokoju, przesłał swemu ambasadorowi w Paryżu hr. Bonin-Longere instrukcje, w myśl których ma on u konferencji ambasadorów poczynić starania, mające na celu doprowadzenie do jaknajszybszego rozstrzygnięcia kwestji górnośląskiej na zasadzie i decyzji Ligi Narodów.

NIEMIECKIE NADZIEJE.

Bytom. — Prasa niemiecka pokłada wielką nadzieję w zwłoce, jaka wynikła — w sprawie ogłoszenia decyzji w sprawie Górnego Śląska.

—oo—

Waszyngton. Havas. Izba reprezentantów uchwaliła bil przedłużający do 1. lutego 1922 r. ważność ustawy w sprawie taryf wyjątkowych.

PROPONOWANE POŚREDNICTWO FRANCJI.

Wiedeń. „Wr. Allg. Ztg." donosi z Paryża, o proponowanem pośrednictwie Francji. Według tej propozycji aljanci wspólnie zawiadomią Berlin i Warszawę o decyzji Ligi Narodów, dodając przytem, że część, odnoszącą się do linji granicznej ma wiążącą ważność, podczas gdy propozycja dotycząca gospodarczego problemu pozostawiona będzie opinji obu stron.

RATYFIKACJA.

Waszyngton. Havas. Senat ratyfikował traktaty pokojowe z Niemcami, Austrją i Węgrami z zastrzeżeniem, że Stany Zjednoczone nie wezmą udziału w pracach wszelkich komisji sojuszniczych, a zwłaszcza Komisji odszkodowań bez uprzedniego upoważnienia senatu.

SPRAWA EGIPSKA.

Horsea. „Pressa" donosi, że po rozmowie, jaką w ub. tygodniu miał L. Curzon z członkami misji egipskiej, odbyli oni jeszcze szereg konferencji z Min. spraw zagranicznych. O ile wiadomo, osiągnięto porozumienie co do formy, w jakiej sprawa egipska przedłożona zostanie gabinetowi jeszcze przed wyjazdem premiera do Waszyngtonu.

Z LEGISLATYWY STANÓW ZJEDN.

Waszyngton. Havas. Senat odrzucił 91 głosami przeciw 7 wniosek senatora Reeda uznający Stany Zjednoczone za wolne od wszelkich zobowiązań, wynikających z traktatu wersalskiego

COFANIE SIĘ GREKÓW.

Rzym. Według wiadomości z Konstantynopola Grecy cofnęli się definitywnie do Smyrny.

Rzym. Rząd angorski podaje urzędowe doniesienie, że wojskom tureckim udało się w zażartych atakach przejść linję smyrneńską w dwóch punktach.

Poldhu. Radio. Biuletyn z Konstantynopola donosi o zażartych atakach Greków na Afium Kara Hisar. Ma to być ze strony Greków decydująca akcja, rozstrzygająca o dalszych losach wojny.

—oo—

Waszyngton. Reuter. Senat ratyfikował traktat z Niemcami i Austrją 67 głosami przeciw 20, tj. 8 głosami koniecznymi dla większości dwóch trzecich. Ratyfikację traktatu z Węgrami przyjęto 66 głosami przeciw 17.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności)

NAJNOWSZE MODELE SUKIEN JEDWABNYCH I WEŁNIANYCH
TANIE SUKIENKI DLA PANIENEK poleca
Marja Opolska, Lwów, Małeckiego 9 I. p.

✝

AUGUST BRATRO

długoletni współpracownik firmy J. Czernicki i M. Olszewski

zmarł po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 19. b. m. przeżywszy lat 69.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek dnia 21 bm. o 4 pop. z kaplicy Anatomji na cmentarz Łyczakowski.

Guy de Chantepleure. 67)

W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego
Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

— Niezawodnie, że tak... ale ty nie jesteś moją żoną... między nami istnieją tylko pozorne więzy... rodzaj, powiedzmy, konwencji, której jedyną podwaliną stanowiło trudne twe położenie i moja chęć przyjścia ci z pomocą... a podwalina ta upada dziś sama przez się.

Gdy wypowiadał słowa „nie jesteś moją żoną", to mi się zdawało, że pod mroźną jego powłoką drży, jakby oddźwięk boleściwego żalu... Serce me wzruszyło się do głębi... W chwili jednak, kiedy zrozumiałam jego udrękę, opanowała mnie niepojęta jakaś nieśmiałość, czy też niezrozumiała duma i te uczucia zgłuszyły we mnie impulsywnie zbudzone pragnienie rzucenia się Wilhelmowi na szyję, ukrycia głowy mej na jego ramieniu i szukania sposobu pocieszenia go, na to, żeby nawzajem znaleźć pocieszenie u tego, którego mimowoli przyprawiałam o cierpienie... Niechaj by był rozumiał postąpienie moje, jakby tylko był chciał... Jakimże prawem śmiał mówić, że mi już nie jest potrzebny... Ale przypominałam sobie nagle!...

...Wspominałam na tę kobietę, co rzeczywistą może żoną jego była pokryjomu. Zwróciłam się myślą i do chwili swych zaręczyn... i oblałam się ponsem wstydu. Tak, biedną wówczas byłam i bez dachu. Narzuciłam osobę swoją z niczem się nie dającej porównać przyjaźni Wilhelma Kerjeau, ze ślepą pewnością siebie zepsutego dziecka, któremu się wydaje, że mu się wszystko należy i co niedalekiem bywa od wyobrażania sobie, że żądając wiele, a jeszcze może więcej oczekując, łaską obdarza uprzywilejowanych przezeń... A Wilhelm Kerjeau przyjął mnie... i uspokoił.

Czyż teraz, kiedy wszystko dokładniej rozumiem, kiedy się we mnie odbyło tajemnicze dzieło, co małą, lekkomyślną Amy przeistoczyło w kobietę poważniejszą, mądrzejszą i taką, która sobie jaśniej zdaje sprawę ze życiowych stosunków, mam prawo narzucić mu się po raz drugi?

Pochyliłam głowę... i znowu zapanowało między nami milczenie... Ale nie milczenie przeźrocze, jak czysta toń wody, takie, w czasie którego połączone dusze rozumieją się bez słów, bo się niejako nawzajem widzą, ale milczenie czarne, ciemności nieprzejrzanej i ciężkie jak ołów, takie, co każdą istotę we własnem jej osamotnia bolu i co je rozdziela, jakgdyby oddalone były od siebie, ogromnie sobie obce i nigdy się już nie miały ujrzeć.

Potem rzekłam, przerażona dźwiękiem własnego głosu:

— Więc to tak łatwo się rozwieść?

Wilhelm drgnął, jakgdyby się nigdy nie był spodziewał tego, by to brutalne słowo, wypowiedziane zostało po raz pierwszy pomiędzy nami, przezemnie i to tak spokojnym tonem... lecz szybko odzyskał przytomność umysłu:

— O rozwód bywa trudno tylko w takim razie, jeżeli mu się sprzeciwia jedna z dwóch stron, o które chodzi... Zgoda ułatwia sprawę całą, zresztą, czyż nie pamiętasz, żeś mi to samo w dzień naszych zaręczyn powiedziała?

— Potrzebny jest przecież, mimo wszystkiego, ważny jakiś powód...

— Powód! Ależ, biedactwo moje małe, małżeństwo tego rodzaju, co nasze, należy do rzędu takich małżeństw, które kościół unieważnia z całą łatwością... Lecz przestańmy mówić o całej sprawie z tego punktu widzenia... Życzę sobie, żeby twoja własna indywidualność pozostała zdala od wszelkich dociekań... na to, by się tak stało, uczynię więcej, niżeli by się wydawało możliwe... i tak ty przedewszystkiem zażądasz rozwodu, cała zaś wina, będąca po mojej, bezsprzecznie, stronie...

— Wina, którą wymyślisz...

— Bynajmniej... zupełnie realna wina....

Wilhelm przerwał na chwilę, a potem mówił boleściwie dalej:

— Ach! Amy, gdybyś wiedziała, z jakim ja wstrętem wspominam o rzeczach, co młodości twojej i niewinności powinny być nieznane... O rzeczach, których nie możesz osądzać pobłażliwie... a jednak zmuszony jestem ich dotykać...

Lecz powzięłam była nie okazywać swego wzruszenia i pokryć zrozpaczoną swą rezygnację pod pozorami zimnemi i prawie że lekkomyślności i obojętności... Okażę się i ja także, kiedy dziś na mnie pod tym względem przyszła kolej, godna i dumna...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

Ogłoszenia urzędowe.

Firmy.

Firm. 1109/21. Oddz. C. V. 32. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: B. Gabrjelska, wytwórnia fortepjanów i pianin, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wytwarzanie fortepjanów i pianin i innych instrumentów muzycznych, naprawianie tychże oraz kupno i sprzedaż fortepianów i pianin i innych instrumentów muzycznych. Rodzaj spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ust. z dnia 6. marca 1906, l 58. Dzup. oparta na kontrakcie notarjalnym z daty Kraków, 18. lipca 1921 L. R. 24563 i dodatkowej umowie z daty Kraków, 30. sierpnia 1921, L. R. 24892. Kapitał zakładowy 1,000.000 mk., gotówką wpłacono 210.000 mk.. aport Mieczysława Dropiowskiego, wartości 790.000 mk. składa się z przedsiębiorstwa firmy G. Gabryelska wraz z pracownią, urządzeniem wytwórni, urządzeniem biurowem, zapasami narzędzi, części składowych instrumentów i instrumentami gotowymi. Zawiadowcy: Henryk Broniewski, major W. P., zamieszkały w Krakowie, ul. Retoryka 10. i Józef Witek, mechanik, zam. w Krakowie, Pałac Spiski Do zastępstwa spółki uprawnieni są łącznie dwaj zawiadowcy. Prokurę udzielono: Alojzemu Groblerowi w Krakowie, ul. Karmelicka 57. i Janinie Kobiałkiewicz w Krakowie, św. Gertrudy 23. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieszczą swoje podpisy łącznie albo dwaj zawiadowcy albo zawiadowca Józef Witek i prokurzysta Alojzy Grobler, albo zawiadowca Henryk Broniewski i którykolwiek z prokurzystów. Dzień wpisu: 1. września 1921.

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy, Oddział II.
Kraków, 1. września 1921. 10579

Firm. 1055/21. C. III. 135. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm Spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnieto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Petrolea, naftowa Spółka z ogran. odpowiedzialnością w Krakowie. Uchwałą spólników z 28. maja 1921 postanowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorami ustanowieni: Dr. Adolf Segal i Józef Jan Kosel, obaj w Wiedniu I. Am Hof 3. i Ludwik Wybranowski, dyrektor Kopalni w Libuszy. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy z dodatkiem w likwidacji umieszczą łącznie wszyscy likwidatorzy swoje podpisy. Wierzycieli wzywa się, aby zgłosili się do likwidatorów. Dzień wpisu: 10. września 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, 22. sierpnia 1921. 10581

Firm. 1107/21. Oddz. B. I. 206. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm Spółek. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Wawel", spedycyjno-transportowa i handlowa Ska akc. w Krakowie, św. Anny l. 4. Prokurę Józefa Steuera dla Centrali w Krakowie wykreślono. Dzień wpisu: 12. września 1921

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, 5. września 1921. 10582

Firm. 894/21. Oddz. C. V. 28. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje Siedziba firmy: Kraków, ul. św. Anny l. 4. Brzmienie firmy: „Ispan", inżynierska Spółka dla przemysłu i handlu, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych i warsztatów mechanicznych wytwórni i fabryk artykułów technicznych i im pokrewnych, nabywanie w tym celu nieruchomości, b) kupno i sprzedaż artykułów technicznych, maszyn, części składowych tychże, tak na rachunek własny, jak i obcy, oraz sposobem komisowym, c) zastępstwo firm krajowych i pozakrajowych. Forma Spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z 6. marca 1906. L. 58. Dzup., oparta na kontrakcie notarjalnym z daty Kraków 23. czerwca 1921. L. R. 2653. Kapitał zakładowy: 500.000 mk. wpłacony gotówką w całości. Zawiadowcy: Wilhelm Schiller, inżynier w Krakowie, ul. Rakowicka 4. i Juljusz Luft, inżynier w Krakowie, ul. Dietlowska 99. Do zastępstwa Spółki jest uprawniony każdy zawiadowca samodzielnie. Podpis firmy: pod wyciśniętą stampilją lub przez kogokolwiek wypisaną nazwa firmy jeden z zawiadowców albo sam, albo łącznie z ewentualnie ustanowionym prokurzystą umieszczą swoje podpisy, przyczem prokurzysta umieścić musi dodatek wskazujący na jego prawny charakter prokurzysty. Prokurzystami ustanowiono: Hilarego Schauera w Krakowie, ul. Piotra Michałowskiego 14. i Maksymiljana Kornhäusera w Krakowie, ul. Rakowicka 4. Dzień wpisu: 30. sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, 15. sierpnia 1921. 10583

Firm. 1135/21. Oddz. B. I. 192. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm Spółek. Do rejestru Oddział B. wciągnieto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Żegluga Polska, Ska akc. w Krakowie. Uchwałą Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszy z daty Kraków 25. lutego 1921 L. R. 1720, zatwierdzona postanowieniem Ministerstwa przemysłu i handlu oraz skarbu z daty Warszawa, 18. marca 1921 P. P. 1893/8, zmieniono postanowienia par. 8, 14, 16, 30 i 38 statutu Spółki z 17. lipca 1920. Kapitał akcyjny wynosi odtąd 35,500.000 mk. i podzielony jest na 235.572 sztuk pełno i gotówką wpłaconych akcji po 140 mk.. przyczem przynajmniej 60 proc. akcji musi być imiennych i pozostawać własnością obywateli Państwa Polskiego; pozostałe 40 proc. akcji może opiewać na okaziciela. 10 proc. akcji imiennych może stanowić akcje uprzywilejowane, których przeniesienie z jednej osoby na drugą wymaga uchwały Rady nadzorczej. powziętej zwykłą większością członków obecnych. Dzień wpisu: 20 września 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 4. września 1921. 10586

Firm. 1179/21. Oddz. C. V. 41. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Feldman — Danziger dom spedycyjno-komisowy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie interesów spedycyjnych, załatwianie dla klientów wszelkich czynności, związanych z ekspedycją towarów, wykonywanie przewozu towarów, oraz prowadzenie komisowej sprzedaży i komisowego zakupna towarów wszelkiego rodzaju na rachunek klientów. Forma Spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z 6. marca 1906 L. 58. Dzup. oparta na kontrakcie Spółki z daty Kraków 19. marca 1921, L. R. 7097 i dodatkowej umowie z daty Kraków 7. września 1921. L. R. 7564. Kapitał zakładowy: 200.000 mk. wpłacony gotówką w całości. Zawiadowcami spółki są Herman Danziger, spedytor zamieszkały w Krakowie, ul. Dietlowska 44., Herman Feldmann, spedytor we Lwowie, ul. Jachowicza 17. i Dawid Komitau w Krakowie, ul. Krakowska 6. Do zastępstwa spółki uprawnieni są łącznie którzykolwiek dwaj zawiadowcy. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy umieszczą łącznie podpisy swoich nazwisk którzykolwiek dwaj zawiadowcy. Dzień wpisu: 23. września 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 17. września 1921. 10588

Firm. 918/21. Oddz. C. V. 26. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Felina", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przetworów roślinnych. Przedmiot przedsiębiorstwa: wytwarzanie i sprzedaż tak hurtowna, jak i cząstkowa wszystkich przetworów roślinnych i kosmetycznych, a w szczególności także eksploatacja wynalazków noszących nazwę „Felina i Junjol". Forma Spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z 6. marca 1906, L. 58 Dzpp. oparta na kontrakcie notarjalnym z daty Kraków 9. lipca 1921. L. R. 24459. Kapitał zakładowy wynosi kwotę 200.000 mk., a to: a) spólnik Maciej Niewiadomski wniósł do Spółki na pokrycie swej wkładki w kwocie 50.000 mk. swój wynalazek przetworów roślinnych (środków kosmetycznych) wprowadzonych już do handlu pod nazwą „Felina" i „Junjol" i ustąpił na własność powyższej Spółce wszelkie prawa, jakie mu z tytułu tego wynalazku, marek ochronnych uzyskanych względnie uzyskać się mających patentów itd. przysługują wraz z prawem, używania powyższych nazw, znaków ochronnych itp., przyczem zapas towarów już wytworzonych, maszyny i narzędzia, oraz cały inwentarz będący własnością inż. Macieja Niewiadomskiego nie został powyższą umową objęty; jako cena ustępstwa za powyższe wynalazki i prawa została ustalona kwota 50.000 mk. oraz prawo inż. Macieja Niewiadomskiego uczestniczenia w razie podwyższenia kapitału zakładowego do maksymalnej sumy 400.000 mk. w podwyżce kapitału zakładowego z dalszą maksymalną sumą 50.000 mk. bez osobnej dopłaty. W powyższy sposób pokryta została obecna wkładka spólnika inż. Macieja Niewiadomskiego w całości. b) wkładki wszystkich innych spólników są gotówkowe. Na kapitał zakładowy wpłacono powyższym aportem kwotę 50.000 mk., oraz gotówką kwotę 140.000 mk. czyli razem 190.000 mk. Zawiadowcy: a) Dr. Tadeusz Jakubowski, kandydat adwokacki w Krakowie, ul. Siemiradzkiego 27., b) Leszek Niewiadomski, słuchacz praw w Krakowie, ul. Siemiradzkiego 5., c) Dr. Adam Zagórowski, kandydat adwokacki w Krakowie, ul. Teńczyńska 6. Do oświadczeń za Spółkę potrzeba oświadczenia dwóch zawiadowców kolektywnie. Skreślenie podpisu Spółki następuje w ten sposób, że pod brzmieniem jej wyciśniętem stampilją lub wypisanem dwaj którzykolwiek zawiadowcy położą swoje podpisy. Ogłoszenia Spółki następują zapomocą listów poleconych. Dzień wpisu: 31. sierpnia 1921.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział II.
Kraków, 13. sierpnia 1921. 10584

Firm. 593/21. Stow. III. 24. Zmiany dotyczące już wpisanego Stowarzyszenia. W rejestrze dla stowarzyszeń wpisano w dniu 15. lipca przy Stowarzyszeniu „Spółka oszczędności i pożyczek w Dąbrówce niemieckiej". Na walnem zgromadzeniu w dniu 8. maja br. wybrano do zarządu Antoniego Czernego, naczelnika gminy w Dąbrówce niemieckiej w miejsce ustępującego Jana Kościsza młodszego jako przełożonego Zarządu i Wojciecha Kurcza w miejsce Jana Kościsza starszego jako członka Zarządu.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 15. lipca 1921. 10406

Firm. 983/21. Oddz. A. III. 242. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. św. Gertrudy l. 21. Brzmienie firmy: „Volta", powszechny zakład instalacyjny Grünberg i Halpern w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie przedsiębiorstwa instalacji wodociągowych i elektrotechnicznych. Forma spółki: jawna spółka handlowa. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Leon Grünberg, majster ślusarski w Krakowie, Zwierzyniec, ul. Tatarska l. 3., Iza Helpern, wdowa, w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 21. Do zastępstwa spółki są uprawnieni oboje spólnicy łącznie. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy umieszczą oboje spólnicy swoje imiona i nazwiska. Dzień wpisu: 29. sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 17. sierpnia 1921. 10578

Firm. 1034/21. Oddział C. III. 283. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru oddział C. wciągnieto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Zakłady chemiczne M. Wallace spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, ul. Św. Sebastjana 20. Aktem notarjalnym z daty Muszyna, 27. lipca 1921 L. R. 6541: 1) podwyższono kapitał zakładowy 300.000 mk. do kwoty 1,000.000 mk., który wpłacono gotówką w całości. 2) zmieniono art. VI. kontraktu spółki z daty Kraków, 14 lutego 1921. L. R. 22676. w tym kierunku, iż w miejsce jednego zawiadowcy ustanowiono do zastępstwa spółki dwóch zawiadowców, którzy zastępować będą spółkę łącznie. Podpis firmy: dotąd: Pod brzmieniem firmy podpisuje się zawiadowca. Obecnie: pod brzmieniem firmy podpisują się łącznie albo dwaj zawiadowcy albo jeden zawiadowca albo jeden zawiadowca i prokurzysta. Zawiadowcą ustanowiony: Dawid Kessler, kupiec w Krakowie, ul. Lubicz 21. Dzień wpisu: 7. września 1921.

Sąd okręgowy cyw. jako handlowy Oddział II.
Kraków, 23. sierpnia 1921. 10580

Firm. 989/21. Oddz. C. V. 8. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Bochnia. Brzmienie firmy: „Prunus", Zakłady dla przemysłu spirytusowego i chemicznego, Spółka z ogran. odpowiedzialnością. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z 6. marca 1906, L. 58. Dz. u. p. oparta na kontrakcie notarjalnym z daty Kraków, 22. lipca 1921, Lr. 14625. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno gorzelni produkcyjnej w Bochni prowadzonej dotąd pod firmą protokołowaną „Abusz i Neumann w Bochni", oraz realności, w której gorzelnia ta jest prowadzona, prowadzenie jej na własny rachunek fabrykacja wszelkich napojów wyskokowych, wódek szlachetnych oraz przetworów chemicznych i handel niemi, wreszcie nabywanie i dzierżawienie koncesji przemysłowych do prowadzenia wyż wymienionych przedsiębiorstw. Wysokość kapitału zakładowego: Suma przyjętych i wpłaconych w gotówce wkładek zakładowych: 10,000.000 mk. Czas trwania Spółki: nieograniczony. Zarząd Spółki: Zawiadowcy: 1) Adolf Abusz, przemysłowiec w Krakowie, ul. Starowiślna 26. 2) Dr. Michał Kornhäuser, przemysłowiec w Krakowie, ul. Retoryka 5., zastępcy zawiadowców: 1) Józef Abusz, przemysłowiec w Bochni. 2) Marjan Kornhäuser, przemysłowiec w Krakowie, ul. Retoryka 5. Zastępują Spółkę na zewnątrz, a podpisują Spółkę w ten sposób, że pod wypisanem przez kogokolwiek, wydrukowanem lub stampilią wyciśnietem brzmieniem firmy położą swe podpisy obaj zawiadowcy lub obaj zastępcy zawiadowców, albo jeden zawiadowca i jeden zastępca z tem, że wspólnie z dr. Michałem Kornhäuserem może podpisać tylko zastępca p. Józef Abusz, zaś wspólnie z p. Adolfem Abuszem tylko zastępca p. Marjan Kornhäuser. Dzień wpisu: 18. sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy.
Kraków, 11. sierpnia 1921. 10575

Firm. 1088/21. Oddz. B. I. 245. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Polsko-Amerykański Bank ludowy, spółka akcyjna w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem spółki są czynności wymienione w par. 4. statutu, a mianowicie: Spółka ma za zadanie dążyć do podniesienia rolnictwa, rolniczego przemysłu i handlu, jakoteż przemysłu domowego i dlatego ma prawo: 1) zakładać rolnicze, jakoteż rolniczo-przemysłowe i handlowe przedsiębiorstwa i towarzystwa, współdziałać przy ich zakładaniu i prowadzić je, 2) współdziałać przy odbudowie polskich wsi i prowadzić sprawy, będące z tem w związku, 3) tworzyć ogniska przemysłu domowego i popierać jego rozwój, 4) zakładać, finansować i prowadzić fabryki i warsztaty narzędzi rolniczych, 5) zakupywać grunta i tworzyć średnie gospodarstwa rolne, 6) dzierżawić grunta, realności i przedsiębiorstwa fabryczne. 7) zakładać spółki parcelacyjne i parcelować grunta na rachunek własny lub właściciela, 8) udzielać zwyczajnych i hipotecznych pożyczek, 9) nabywać wierzytelności hipotekowane, pozbywać je i przyjmować w zastaw, 10) udzielać pożyczek i zaliczek na zastaw papierów wartościowych, notowanych na polskich giełdach, tudzież na zastaw surowych produktów rolnych, oraz zakładać i prowadzić domy składowe, 11) eskontować, reeskontować i przyjmować do inkasa weksle i przekazy zaopatrzone przynajmniej w dwa podpisy, uznane za dobre, 12) prowadzić interesa rachunku bieżącego (conto correnta), 13) przyjmować wkładki i wydawać książeczki wkładowe na złożoną gotówkę, oraz wystawiać asygnaty kasowe opiewające na okaziciela lub na nazwisko. 14) kupować, sprzedawać i lombardować własne zapisy dłużne, 15) wydawać zapisy dłużne, a) na podstawie pożyczek hipotecznych, b) na podstawie własnych papierów wartościowych, a to pod warunkami szczegółowo określonymi w poz. 5. statutu. — Czas trwania Spółki jest nieograniczony. Forma Spółki: Spółka akcyjna oparta na statucie zatwierdzonym postanowieniami Ministerstwa przemysłu i handlu oraz skarbu z 9. kwietnia 1920, nr. 117 i z dnia

18 lipca 1921 i uchwalonym dnia 17. sierpnia 1921 przez walne zgromadzenie akcjonarjuszy. Wysokość kapitału zakładowego wynosi 100.000.000 mk. (sto miljonów marek) podzielonych na 200.000 akcji, każda po 500 mk. (pięćset mk.). Akcje opiewają na okaziciela lub na nazwisko. Dyrekcja jest organem zarządzającym Spółki w myśl art. 227. do 241. ustawy handlowej i składa się z trzech do pięciu dyrektorów, mianowanych po raz pierwszy przez zgromadzenie założycieli, następnie zaś przez Radę zawiadowczą. W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia założycieli z dnia 17. sierpnia 1921 pierwszą Dyrekcję stanowią: 1) Roger baron Bataglja, przemysłowiec w Krakowie, ul. Dunajewskiego, 2) Dr. Jerzy Mikłaszewski, przemysłowiec, zamieszkały w Warszawie, ul. Sienkiewicza 10. Dyrekcja podpisuje firmę Spółki. Do ważności podpisu firmy wymagany jest własnoręczny podpis dwóch Dyrektorów. Za legitymację służy dyrektorom dekret nominacyjny, wystawiony przez Radę zawiadowczą, a podpisany przez prezesa i jednego członka Rady zawiadowczej. Ogłoszenia Spółki umieszczane będą w „Monitorze Polskim“, w „Gazecie Lwowskiej“ i w „Gońcu Krakowskim“. Ogłoszeń dokonuje Dyrekcja. Rada zawiadowcza składa się najmniej z dwunastu, a najwyżej z 15 członków, których wybiera Walne Zgromadzenie większością głosów na cztery lata. Pierwsza rada zawiadowcza, wybrana na Walnem Zgromadzeniu założycieli, składa się z 14 członków. Dzień wpisu: 23. sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, 27. sierpnia 1921. 10577

Konkursy.

KONKURS.

Celem obsadzenia stanowiska inspektora weterynaryjnego w Województwie tarnopolskiem ogłaszam niniejszem konkurs z terminem wnoszenia podań do 15. listopada 1921.

Do stanowiska tego przywiązane są pobory VI. stopnia służbowego urzędników państwowych wraz ze wszystkimi dodatkami.

Ubiegający się o to stanowisko winni wnieść do Prezydjum Województwa w powyższym terminie podania, do których dołączyć należy następujące dokumenta;

1) metrykę urodzenia,
2) dyplom lekarza weterynaryjnego,
3) świadectwo przynależności,
4) świadectwo zdrowia,
5) curriculum vitae,
6) o ile ubiegający się pozostawał w służbie publicznej, dokumenty stwierdzające tę służbę.

Tarnopol, dnia 15. października 1921.

10,656 1—3. Wojewoda: Olpiński w. r.

L. 18962/21. Przy mających się utworzyć w dniu 1. grudnia 1921 państwowych biurach sanitarno-obyczajowych we Lwowie, Przemyślu, Jasławiu i Drohobyczu są do obsadzenia następujące etatowe posady.

a) we Lwowie: 1. Pomocnika inspektora sanitarno-obyczajowego(lekarza) w VII ktg. płacy; 1 pomocnika inspektora sanitarno-obyczajowego (lekarza) w VIII ktg. płacy; 1 mikroskopistki w X. ktg. płacy; 1 urzędnika kancelaryjnego w X. tg. płacy:

b) w Przemyślu: 1 urzędnika kancelaryjnego w IX. ktg. płacy;

c) w Jarosławiu i Drohobyczu po 1 urzędniku kancelaryjnym w X. ktg. płacy.

Podania należy wnosić najdalej do dnia 31. października 1921 do Wojewódzkiego Wydziału zdrowia.

Bliższych szczegółów co do wymaganych warunków zasięgnąć można w Wojewódzkim Wydziale zdrowia we Lwowie (ul. Karmelicka 4) od godziny 12.30 do 13.30. Tamże jest do przejrzenia instrukcja dla funkcjonarjuszy wymienionych biur.

Lwów, dnia 14. października 1921.

Wojewoda
Grabowski wr.

L. 18962/21. Przy mających się utworzyć w dniu 1. grudnia 1921 państwowych biurach sanitarno-obyczajowych we Lwowie, Przemyślu, Jasławiu i Drohobyczu są do obsadzenia następujące posady funkcjonarjuszów **kontraktowych**:

a) **we Lwowie** 1 nadzorcy zdrowia w 8 st. płacy niższych funkc. państw.; 1 nadzorcy albo nadzorczyni zdrowia w 7 st. płacy niższych funkc. państw.; 2 nadzorców albo nadzorczyń zdrowia w 6 st. płacy niższych funkc. państwow.; 1 nadzorcy albo nadzorczyni zdrowia w 4 st. płacy niższych funkc. państw.

b) **w Przemyślu**: 1 nadzorcy zdrowia w 6 st. płacy niższych funkc. państw.; 1 nadzorcy lub nadzorczyni zdrowia w 5 st. płacy niższych funk. państw.

c) **w Jarosławiu i Drohobyczu**: po 1 nadzorcy zdrowia w 6 st. płacy niższych funkc. państw. i po 1 nadzorcy lub nadzorczyni zdrowia w 4 st. płacy niższych funkc. państw.

Bliższych szczegółów co do wymaganych warunków zasięgnąć można w Wojewódzkim Wydziale zdrowia we Lwowie (ul. Karmelicka 4) od godz. 12.30 do 13.30.

Podania należy wnosić najdalej do dnia 31. października 1921 do Wojewódzkiego Wydziału zdrowia.

Lwów, dnia 14. października 1921.

Wojewoda
Grabowski wr.

Amortyzacje.

Nc. I. 803/21/2. Na wniosek Szymona Offnera, kupca towarów żelaznych w Tarnowie, plac Sienkiewicza, wzywa się dzierżycieli poniżej opisanych dokumentów, aby takowe w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia w urzędowej gazecie Sądowi okazali, wszystkich interesowanych, aby zarzuty swoje przeciw wnioskowi podnieśli, gdyż po bezskutecznym upływie czasokresu dokumenty te uznane zostaną za pozbawione mocy. Dokumentami tymi są t. z. zaświadczenia o zaliczeniach, wystawione przez zarząd tarnowskiej stacji kolei państwowej w czerwcu i lipcu 1921 na drukach niemieckich, noszących napis „Legitimationsschein“ i następujące istotne daty: nr. zaświadczenia 7404, kwota powziątkowa w mk. 50, adresat: Gedalie Glatzer w Stanisławowie; nr. zaśw. 8188, kwota powz. w mk. 11973, adr.: Wiktor Fischler w Bochni, nr. zaśw. 8723, kwota powz. w mk. 11807, adr.: Meilech Gross w Chmielowie, nr. zaśw. 8447, kwota powz. w mk. 13858, adr.: I. Fijałkowski w Nowym Saczu; nr. zaśw. 8615, kwota powz. w mk. 12150, adr.: Benj. Storch w Rudniku n. Sanem. Wnioskodawca wymieniony jest na zaświadczeniach jako wysyłający.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 24. września 1921. 10623 1—3

Nc. VI. 455/21/1. Na wniosek Berty Aszkenazy, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zgubionego kwitu zastawionego Ekspozytury Akcyjnego Banku hipotecznego w Stanisławowie nr. 7446, opiewającego na złotą broszkę z rancikami i szafirami, wagi 11 i pół gr., ocenionej na 60 kor., a zastawionej na kwotę 45 kor. Wzywa się przeto posiadacza powyższego kwitu, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie, po upływie powyższego czasokresu kwit ten za nieistniejący uznany zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, 13. września 1921. 10485 1—3

Rozmaite obwieszczenia.

Vr. VII. 699/21. W sprawie karnej przeciw Janowi Harasińskiemu o zbrodnię kradzieży zakwestjonowano u tegoż posądzonego banknot studolarowy kanadyjski, należący do niewiadomego właściciela. Wzywa się zatem właściciela, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosił się w tut. Sądzie celem wykazania swych praw własności.

Sąd okregowy Oddział VII.

Brzeżany, dnia 10. października 1921. 10598

C. X. 345/21/1. Strona powodowa Demian Pszeniczny wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieobjętej masie spadkowej Pałaszce Szełepka, gospodyni z Czołhanszczyzny o uznanie wpisu prawa własności do parceli gruntowej lk. 587. gminy Czerniłów ruski do l. czyn. C. X. 345/21/1. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 19. października 1921 godz. 9 przedpoł. w tym Sądzie sala rozpraw nr. 8. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. adwokata dra Menkesa w Tarnopolu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział X.

Tarnopol, dnia 23. sierpnia 1921. 10602

C. X. 331/21/1. Strona powodowa Onufry Bindiura Pokropiwny wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niewiadomemu z miejsca pobytu Sylwestrowi Szkolnemu z Pokropiwny o uznanie i wpis prawa własności do parc. grunt. l. 637/2 w Pokropiwnie do l. czyn. C. X. 331/21. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 28. października 1921, godz. 9 przedpoł. sala rozpraw nr. 8. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. dra Nussbauma, adwokata w Tarnopolu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział X.

Tarnopol, dnia 12. sierpnia 1921. 10568

C. VII. 375/21. Strona powodowa Etia Fruchtmann wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Sarze Feigi Renner, Izraelowi Feiwlowi Mantlowi, Jetti Heller i Joelowi Ber Pomeranzowi o uznanie i wpis prawa własności do l. czyn. C. VII. 375/21. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 4. listopada 1921, godz. 9 przedpoł. w tym Sądzie biuro nr. 8. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się dra Rappaporta adwokata w Tarnopolu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnopol, 22. września 1921. 10448 1—3

C. I. 368—369/21. Przeciw nieznanym z miejsca pobytu Todosce, Magdalenie i Marii Kadeniukom wniesiony został przez Michała Kadeniuka i nieobjętą masę spadkową śp. Hryćka Kadeniuka z Dźwiniaczki do Sądu powiatowego w Mielnicy pozew o uznanie prawa własności części pb. 6 pg. 15 i 17 gminy Dźwiniaczka. Do rozprawy wyznaczono audjencję na dzień 25. listopada 1921, godz. 9 rano w tut. Sądzie sala nr. II. Dla strzeżenia praw Todoski, Magdaleny i Marii Kadeniuków ustanowiono kuratorem dr. Königsberga. adwokata w Mielnicy, który zastępywać ich będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w Sądzie się zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, 22. września 1921. 10653

C. II. 356/21. Strona powodowa Dmytro Abrisko, syn Wasyla w Muszynie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niewiadomemu z miejscu pobytu Iwanowi Petrukowi syn Michała w Muszynie o uznanie własności i oddanie w posiadanie do L. czyn. C. II. 356/21. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 25. października 1921, godz. 8 przedpoł. w tym sądzie biuro nr. 7. sala rozpraw I. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Nykołę Petruka syna Michała w Muszynie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Jabłonów, 26. sierpnia 1921. 10657

L. 83.324 ex 21. Wydz. IV. U. 3.

OBWIESZCZENIE

Generalna Dyrekcja monopolu tytoniowego w Warszawie reskryptem z dnia 13. października 1921 L. 2424/21 Fr. ustanowiła z dniem 15. października 1921 nowe ceny zagranicznych papierosów, które uwidocznione są w następującem zestawieniu:

Wernyhora	Mk. 15	za	1 sztukę
Memphis	„ 15	„	„ „
Cavalla	„ 10	„	„ „
Aspasia	„ 10	„	„ „
Muse	„ 10	„	„ „
Miss Gaby	„ 10	„	„ „
Habibi	„ 10	„	„ „
Rahat	„ 8	„	„ „
Satyr	„ 8	„	„ „
Ballet	„ 8	„	„ „
Anassa	„ 8	„	„ „
Basma	„ 8	„	„ „
Dames	„ 6	„	„ „
Pyramida	„ 6	„	„ „
Memphis Niem.	„ 6	„	„ „

Wszystkie inne gatunki papierosów zagranicznych znajdujące się na składzie w Rządowych magazynach sprzedaży wyrobów tytoniowych, sprzedawać się będzie po cenie 6 Mk. (sześć) za 1 sztukę.

Prezes Izby Skarbowej
Bugno m. p. 10650

Edykta w sprawie uznania za zmarłego

T. 184/2 3. Franciszek Brzezicki syn Jana, urodzony w Czabarówce 15. lipca 1884, wstąpił w sierpniu 1914 do czynnej służby przy armji austrjackiej, dostał się w marcu 1915 do niewoli rosyjskiej; wedle zeznań zaprzysiężonego świadka Ilka Semczyszyna z końcem grudnia 1916 lub z początkiem stycznia 1917 zachorował na tyfus i miał umrzeć w szpitalu w ... w guberni Tamborskiej. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z dnia 31. marca 1918. l. 128. dzpp. zarządza się na wniosek Pauliny Brzezickiej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo Dr. Kohnowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem zaginionego. Franciszka Brzezickiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 1. kwietnia 1922 sąd, na ponowny wniosek, orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków, 26. września 1921. 10.618

T. 154/20/6. W sprawie o uznanie Michała Alamańczuka syna Iwana z Wołkowiec, urodzonego 16. listopada 1889, za zmarłego, gdy wnioskodawczyni cofnęła wniosek co do uznania małżeństwa za rozwiązane, prostuje się na jej prośbę tut. sąd. edykt z dnia 25. maja 1921, T. 154/20/4 w tym kierunku, że kres edyktu upływa z dniem 1. grudnia 1921, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo kuratorowi p. dr. Granickiemu w Czortkowie, a zaginionego wzywa się, by do tego dnia Sądowi dał znać o sobie. Po upływie wyż naznaczonego czasokresu Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznanie za zmarłego. 10650 1—2

T. 969/20/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Aleksander Łoboda syn Stefana, ur. w Skomorochach dnia 26. marca 1885, rolnik, ostatnio zamieszk. w Skomorochach, został uprowadzony w roku 1915 przez cofające się wojska rosyjskie i od tego czasu słuch o nim zaginął. Można zatem przyjąć, że zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli par. 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918, nr. 128 dzp. Zarządza się tedy na **wniosek Julii Łoboda postę-**

powania celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku zawartego na dniu 5. kwietnia 1910 między wymienionym a Julią Romaniuk za rozwiązanego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Karolowi Argasińskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. sierpnia 1921, jednakowoż nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego zarządzenia w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 24. listopada 1920. 10671

T. IV. 178/20/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Ruszkowicz, syn Walentyna i Franciszki ze Zabrów Ruszkowiczów, urodzony dnia 2 października 1885 w Ciężkowicach, powiecie grybowskim, powołany został po mobilizacji w r. 1914 do pełnienia osobistych świadczeń wojennych i poszedł na wojnę pełniąc służbę przy podwodach. Tegoż roku zachorował, dostał się do szpitala wojskowego, poczem wszelki ślad po nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 r. Nr. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Agnieszki Ruszkowiczowej postępowanie, celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym, a jego samego wzywa się, aby przed tutejszym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 marca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział VI.

Nowy Sącz, 22 czerwca 1921. 10347

T. 194/21. Zarządzenie postępowania celem udowodnienie śmierci. Fedor Tomej syn Romana, urodzony 26 lutego 1889 w Rożnowie, powiat Śniatyn, ożeniony 23 listopada 1912 z Anną z Stroiczów, odszedł na wiosnę 1915 z 24 pp. na wojnę, żonie pisał ostatni raz w roku 1917 z frontu włoskiego, poczem wszelki słuch o nim zaginął. Świadkowie Michał Jurach i Mikołaj Kusznier zeznali, że służyli z Tomejem przy Fassungsteile we Włoszech, gdzie tenże ostatni zjadłszy przez Włochów zatrute kartofle zmarł. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci, wdraża się na wniosek Anny Tomej postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo kuratorowi adw. dr. Erdheimowi w Zabłotowie. Po dniu 1 czerwca 1921, jednakowoż nie wcześniej jak w trzy miesiący od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 15 lutego 1921. 10315

T. cz. T. V. 78/20. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Jarosz, urodzony 18.5 r. w Zyznowie, syn Marcina i Marji zgłosił się we wrześniu 1914 roku do 17 pulku piechoty obrony krajowej, brał udział w walkach na froncie rosyjskim, na którym niewiadomego czasu dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd jego żona otrzymała ostatnią wiadomość z Taszkientu nadaną 17 maja 1915 r. poczem wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się na prośbę Stanisławy Jaroszowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Dr. Krzyściakowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Stanisława Jarosza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 marca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 20. sierpnia 1921. 10330

T. 99/21. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Płyszczuk syn Marji urodzony 8/3 1891 w Tłumaczyku powiat Kołomyja wyruszył w sierpniu 1914 z 12 pułkiem obrony krajowej na front rosyjski i od tego czasu nie daje znaku życia a wedle zeznań świadków Petra Latczuka i Petra Mazuryka, dowiedzieli się oni w jesieni 1914 od nieznanych im z nazwisk towarzyszów broni, że Józef Płyszczuk w bitwie z moskalami za Tomaszowem poległ, o czem też biuro wywiadowcze Czerwonego Krzyża brata zaginionego Stefana Płyszczuka uwiadomiło. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci wdraża się na wniosek brata zaginionego Stefana Płyszczuka postępowanie celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. Dr. Trachtenbergowi w Kołomyi. Józefa Płyszczuka Marji wzywa się o ile żyje, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1/12 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edykru w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Kołomyja, dnia 16. kwietnia 1921. 10311

T. 95/21. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci Panasij Marfejczuk Jakima urodzony w roku 1884 w Konakach powiat Kosów, odszedł w roku 1915 z 11 kompanji 36 p. p. i od tego czasu nie daje znaku życia a z zeznań świadków Wasyla Kłyna i Dmytra Hawryczka wynika, że zaginiony Tanasy Marfejczuk w sierpniu lub we wrześniu 1918 chorując dłuższy czas na malarję zmarł w niewoli włoskiej w obozie jeńców w Casali di Altamura. Gdy zatem można przyjąć, że Tanasy Marfejczuk Jakima zmarł wdraża się na wniosek brata zaginionego Oleksy Marfejczuka postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci i ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. Dr. Oleskierowi w Kutach. Po dniu 1/9 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 3 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu dowodu zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Kołomyja, dnia 20. kwietnia 1921. 10310

T. 263/20. Jurko Kuryluk Hanat urodzony 24/4 1883 w Trościance powiat Śniatyn odszedł dnia 1. sierpnia 1914 z 36. pułkiem obrony krajowej na wojnę i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci wdraża się na wniosek żony zaginionego Fewronji Kuryluk postępowanie celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. Dr. Goldbergowi w Kołomji. Jurka Kuryluka Hnata wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Kołomyja, dnia 19. lipca 1920. 10295

T. 234/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Zofia Zięba w Radłowie wniosła o uznanie jej męża Antoniego Zięby za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i świadków Michała Barańskiego wynika, że Antoni Zięba jako żołnierz 18 p. austr. obrony krajowej w jednej z walk staczanych w roku 1915 poległ. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 n. 128 Dzp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Antoniego Zięby. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu dr. Adolfowi Hamermanowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 kwietnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 25 lipca 1921. 10460

T. 219/20/6. Julja z Kusznirów Andruchow z Romanówki wniosła o uznanie jej męża Grzegorza vel Hryńka Andruchów syna Stefana i Barbary ur. 17 czerwca r. 1886 za zmarłego. Z zeznań świadka Hrynia Andruchów syna Iwana wynika, że Hryń Andruchów syn Stefana i Barbary walczył jako żołnierz b. austr. 89 p. p. w zimie 1914/15 w Karpatach, gdzie w styczniu lub w lutym 1915 odmroził nogę i odstawiony został do szpitala, od tego zaś czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc ustawowe domniemanie, iż nie żyje. W myśl ustawy z 31 marca 1918. Nr. 128 D. pp. Wydaje się przeto ogólne wezwanie udzielenie Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Pendziukowi i adw. w Rudkach, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 25 czerwca 1921. 10461

T. 61/21/5 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Rozalia Sarabacha z Zagórza wniosła o uznanie jej męża Iwana Sarabachy za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i świadka Grzegorza Fabiańczyka wynika, że Iwan Sarabacha jako byłego żołnierza oddziału ukraińskiego w lecie 1919 dostał się do niewoli polskiej i umieszczony został w obozie dla jeńców w Brześciu litewskim gdzie zachorował na czerwonkę i miał umrzeć dnia 28 września 1919. Na podstawie ustawy z 16 lutego 1883 N. 20 Dzp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Sarabachy. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu dr. Pendiukowi adw. w Rudkach wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 kwietnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 17. lipca 1921. 10462

T. 317/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Stefan Kotliński syn Michała urodzony 3 czerwca 1882 zamieszkały w Głębokiej Sp. Ottynia powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Marji Kotlińskiej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo kuratorowi Piotrowi Jaśnikowskiemu w Głębokiej. Stefana Kotlińskiego wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 30 kwietnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 3 października 1921. 10673

T. 114/21. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Smodycz, córka Wasyla i Eudokji z Harasymników, urodzona 4. kwietnia 1852. w Słobodce powiat Kossów, wydaliła się przed około 45 laty z swojego miejsca zamieszkania w Rybnie, do Rosji w celach zarobkowych i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci, wdraża się na wniosek Mikołaja Smadycza i tow. postępowanie, celem uznania ją za zmarłą i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionej Sądowi albo kuratorowi, p. adwokatowi Dr. Oleskerowi w Kutach. Marję Smodycz wzywa się aby stawiła się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dała znać o sobie. Po dniu 1. lipca 1922, jednakowoż nie wcześniej jak w rok od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie za zmarłą.

Sąd okręgowy Oddz. IV.

Kołomyja, dnia 30. kwietnia 1921. 10.312

T. 773/21/3. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Ilko Dumaszczyn, syn Michała, ur. 8. września 1881 w Wiszence małej, zamieszkały w Wiszence, rolnik, zmarł w kwietniu 1917 jako jeniec austr. w szpitalu wojskowym w Krasnojarsku, co stwierdził świadek Haber Korn pod przysięgą. Wobec tego zarządza się na wniosek Parańki Dumaszczyn postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 31. stycznia 1922, udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi adw. dr. Abrahamowi Freilichowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, jednakowoż nie prędzej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.

Lwów, 14. października 1921. 10670

T. 1/21. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Tymafijczuk, urodzony 1. października 1873 w Bruslurach, pow. Kosów, ożeniony 28. maja 1896 z Hafią z Gaboraków, odszedł w sierpniu 1914 z 235. pułkiem pospolitego ruszenia, ostatni raz pisał żonie na wiosnę 1915 z Węgier, że jest ciężko chory i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął. Biuro wywiadowcze Czerwonego Krzyża we Wiedniu uwiadomiło żonę zaginionego dnia 15. kwietnia 1915, że jej mąż Iwan Tymafijczuk zmarł na cholerę dnia 1. września 1915 w wojskowym szpitalu w Takesany na Węgrzech i pochowano go w grobie nr. 425. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 1. ustawy z 31. marca 1918 dzpp. nr. 128. wdraża się na wniosek Hafii Tymofijczuk postępowanie celem uznania go za zmarłego i ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo kuratorowi p. adw. dr. L. Schulbaumowi w Kołomyji. Iwana Tymofijczuka Michała wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. grudnia 1921, jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, 25. kwietnia 1921. 10309

DYREKCJA ZAKŁADU ZASTAWNICZEGO Kasy Oszczędności Król. Wol. Miasta Sanoka ogłasza w myśl § 13 statutu, że doniesiono jej jakoby **karta zastawnicza** tego Zakładu z **5. marca 1914 Nr. 1070 zaginęła.** Wzywa się przeto każdego, kto tę kartę posiada lub do niej rości sobie prawa, aby zgłosił się do Dyrekcji Kasy najpóźniej do 30-go listopada 1921 i prawną moc wykazał, gdyż po upływie tego terminu postąpi się po myśli § 13a statutu.

Sanok, dnia 4-go sierpnia 1921.

Kasa Oszczędności Król. Wol. m. Sanoka.

Dentysta Dr. LEWANDOWSKI ordyn. od 9—6 pl. Halicki l. 7 II. p.

Kamienie młyńskie, Walce, Kaspry, Gazę, Turbiny, Transmisje, Lokomobile, Motory, Pompy, poleca »PILOT«, Lwów, Batorego 4.

Pasy, Motory, Lokomobile, Gatry, Maszyny do obróbki metali, drzewa, Pompy, poleca „PILOT" Lwów, Batorego 4.

Reklama, dźwignią handlu!

Baczność! Baczność!

Kto chce nabyć wzorowe majątki ziemskie od najmniejszego do największego z kompl. żywym i martwym inwentarzem oraz pełnem żniwem z masywnem zabudowaniem z rąk niemieckich, niech się uda z całem zaufaniem do sądownie zapisanej poniżej zapodanej firmy.

Firma zapewnia sumienną obsługę i szybkie uzyskanie przywłaszczenia dla nowonabywców. — —

Biuro komisowe (pośrednictwa majątków)

Antoni Witkowski - Ostrów, (Wielkopolska)

ul. Kolejowa 38. (naprzeciw dworca). — Telefon 88.

Z Drukarni Polskiej, pod zarządem Józefa Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.